

# Zbigniew Wodecki, Przed burzą, po burzy

Wśród piramid spraw  
Szczęścia białych mgieł  
Rodzi się Twój strach  
Twój cień

I przed siebie gnasz  
Jak bezpański pies  
Co Ty z tego masz  
Prócz łez

Co Ty masz z tych dni  
Siebie masz na żer  
Czy coś Ci się śni  
Prócz zer

W płochliwym sercu myszy  
Rodzi się ziarnko ciszy  
Niepojętej niczym skrzydlata dusza skrzypiec  
Zamknięty w drewnie cud

Wiadomo co to w burzy  
Ta cisza to dziecię burzy  
Choć w ogrodach i sadach świata tańczy lipiec  
Lepki jak lipcowy miód

W kawalkadzie dni  
I w galopie lat  
Czasem nam się śni  
Nasz świat

Rozumowi wbrew  
Wciska się przez mur  
Gromki biały zew  
Od gór

I zbaczamy z dróg  
I gubimy trop  
Znowu bliżej Bóg  
O krok